



# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIAT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr. 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Świętojańska, Dom P. A. M., tel. 17-20; GRUDZIĄDZ, Mickiewicza 26, tel. 304; KATOWICE, 3 Maja 23; tel. 565 i 1091; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-00 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; ŁUCK, Piłsudskiego 14, tel. 222; POZNAŃ, Pocztowa 11, tel. 28-57 i 28-58; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 1785.

TRESC DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:

Poz. 93. Zarządzenie o nadaniu Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

Poz. 94. Obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 24 lutego 1936 r. o wartości jednego grama czystego złota.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

93.

### ZARZĄDZENIE

Na zasadzie ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 137), ustawy z dnia 28 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 255), rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 109, poz. 899) oraz dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 września 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 68, poz. 425) nadaje:

#### KRZYŻ OFICERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI

za zasługi na polu pracy społecznej

ś. p. Edmundowi Kłopotowskiemu, naczelnemu dyrektorowi Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych w Warszawie.

Warszawa, dnia 25 lutego 1936 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Marjan Zyndram-Kościałkowski.

—oOo—

94.

### OBWIESZCZENIE MINISTRA SKARBU

z dnia 24 lutego 1936 r.

o wartości jednego grama czystego złota.

Na podstawie art. 36 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 509) oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 sierpnia 1934 r. w sprawie obliczania i ogłaszania wartości złota (Dz. U. R. P. Nr. 72, poz. 694) — ustalam na miesiąc marzec 1936 r. wartość jednego grama czystego złota na pięć złotych 92,44 grosza.

Minister Skarbu:

(—) E. Kwiatkowski.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

Z Kancelarii

P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym Pana Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym ambasadora R. P. przy Kwintale Alfreda Wysockiego.

# Wielka Narada Gospodarcza.

Wczoraj, dnia 28 lutego 1936 r., w wielkiej sali konferencyjnej Prezydium Rady Ministrów rozpoczęła się, zapowiadana od paru tygodni i oczekiwana z wielkim zainteresowaniem, narada gospodarcza.

Na krótko przed godz. 10-tą salę zapełnili licznie przybyli uczestnicy narady. W pierwszych rzędach krzeseł zasiedli Marszałkowie Senatu i Sejmu, Prezes N. I. K. gen. dr. Krzemieński, przedstawiciele Rządu, podsekretarze stanu, szereg imiennie zaproszonych senatorów i posłów, przedstawiciele samorządu gospodarczego, a więc izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przeważnie w osobach członków prezydium, prezesów, wiceprezesów lub dyrektorów, oraz szereg imiennie zaproszonych osób z pośród czynnych działaczy gospodarczych, wyróżniających się inicjatywą i wynikami swej pracy, wreszcie szereg znawców zagadnień ekonomicznych. Zaznaczyć należy, że na naradę gospodarczą wysłano 320 zaproszeń. Na zaproszenia te odpowiedziało około 290 osób, na plenarne posiedzenie zaś przybyło około 270 osób. Na posiedzeniu plenarnym licznie reprezentowana była prasa warszawska i prowincjonalna.

W parę minut po godzinie 10-ej na mównicę wszedł Pan Prezes Rady Ministrów Marjan Zyndram - Kościałkowski, który, otwierając naradę, wśród powszechnego zainteresowania wygłosił następujące przemówienie:

„Imieniem Rządu Rzeczypospolitej otwieram i witam dzisiejszą naradę gospodarczą.

Celem narady jest przede wszystkim poddanie wspólnie z panami gruntownej analizie szeregu hamulców, utrudniających w praktyce procesy gospodarcze, a których usunięcie leży w naszej realnej możliwości. Naradę tę traktuję jako jeden z elementów naszych prac, mających ułatwić przełamanie trudności przeżywanego okresu. Nie wolno nam pod tym względem tracić czasu.

Rząd w ostatnim okresie dokonał w tempie przyspieszonym całego szeregu rzeczy podstawowych, zapewnających realizację naczelnych zasad polskiej polityki gospodarczej, a przede wszystkim równowagi budżetu. Posunięcia te pozwalają obecnie Rządowi na realizowanie dalszego etapu prac na terenie gospodarczym w atmosferze zaufania i spokoju.

Przed powzięciem ostatecznych decyzji działania zamiarem naszym jest baczne wsłuchanie się w opinie zainteresowanych sfer społeczeństwa. Dlatego też dzisiaj poprosiliśmy Panów do wspólnego stołu narad. Nie chcemy od Panów, aby złożone nam tutaj były generalne oświadczenia ze strony przemysłu, rolnictwa, świata pracy, czy kupiectwa.

Zdecydowaliśmy, jak panowie wiedzą, pewne nawet zwężenie zakresu poruszanych zagadnień. Ale chodzi nam o to, aby w tych materjach, które będą poruszane, naradzić się z panami — co dzisiaj konkretnie, w danej sytuacji i w ramach naszych możliwości jest praktycznie do zrobienia. Cała konstrukcja narady i jej podział na komisje jest tak pomyślany, aby te rezultaty mogły być osiągnięte.

Proszę Panów!

Stało się już utartym zwyczajem lat ostatnich, że o rzeczywistości gospodarczej mówi się językiem komunikatów wojennych. Słowa „front, obrona, atak” pojawiają się w dyskusjach ekonomicznych tak często, jakby to były wiadomości z placu boju.

Ten stan rzeczy ma swoje głębokie uzasadnienie. Okres kryzysu, to okres zaostrej walki o byt, ciężkiego zmagania się z troską o chleb, okres, którego powaga tkwi głęboko w świadomości całego społeczeństwa.

Stąd ta nuta bojowa w enuncjacjach gospodarczych. Stąd ta potrzeba myślenia kategoriami taktyki wojennej i niejednokrotnie radykalnych rozstrzygnięć w wypadkach, gdy wystarczały dawnej spokojnej rozważania, powolne decyzje.

Kontynuować walkę z objawami kryzysu musimy z pełną wiarą w zwycięstwo. Uzależnione jest ono w znacznej mierze od silnych nerwów, spokoju, wytrwałości, a nawet uporów i ofensywności w działaniu, a jednocześnie jasności rozpoznania i oceny teraźniejszości. Od śmiałości, z jaką odważymy się myślać twórczą sięgnąć najdalej w przyszłość, zależy powodzenie polityki wyjścia z kryzysu, polityki, która musi nieść z sobą trwałe uzdrowienie naszego życia gospodarczego.

Inicjatywa i aktywność całego społeczeństwa, a zwłaszcza ludzi, powołanych do organizowania procesów twórczych, obok wysiłków Rządu, są czynnikami, bez których nie dadzą się pomyśleć trwałe wyniki w zakresie wzmożenia zatrudnienia. Rząd zrobi wszystko możliwe, aby ułatwić spełnienie zadań czynnikom prywatnego życia gospodarczego wszędzie tam, gdzie jest to zgodne z najistotniejszymi interesami Państwa i całego społeczeństwa.

W akcji zwiększenia zatrudnienia i walki z bezrobociem wysiłki Rządu i reprezentowanych przez panów sfer gospodarczych muszą się jednaczyć. Chodzi o realizowanie wielkiego dzieła zdrowia metodą zbiorowego wysiłku.

Poruszyłem tu zagadnienie zatrudnienia bezrobotnych, gdyż uważam je za najważniejsze zadanie chwili. Dopóki głód będzie zaglądał do okien tysięcy domów obywateli Rzeczypospolitej, dopóty najpierwszym obowiązkiem naszym musi być zjednoczenie wszystkich wysiłków do walki z nędzą. Pragnę, by panowie zechcieli zrozumieć, że raczone przemennie w Sejmie hasło „pracy i chleba dla wszystkich”, to nie jest frazes, lecz cel najwyższy wszystkich codziennych wysiłków, wszystkich prac gospodarczych Rządu. Cel ten nie jest jednak do zrealizowania bez wydatnego podniesienia życia gospodarczego w Państwie.

Dążyć musimy do niego z niezłomną konsekwencją i uporem poprzez cały szereg zdobywanych kolejno etapów w pełnej świadomości, że wymagać one będą dużego wysiłku i czasu.

Chciałbym, by w dzisiejszych naradach przy rozważaniu szeregu spraw mniejszych osiągnąć bliższych o tym właśnie celu głównym panowie ani na chwilę nie zapominali.

Chciałbym również, by w tej dzisiejszej pracy obywatelskiej zrzucili panowie z siebie tę atmosferę łatwego sceptycyzmu, która stała się zgubną modą, hamującą wszelką myśl twórczą, stającą na przeszkodzie wszelkim śmielszym poczynaniom.

Zyczę panom, aby przebieg i wyniki obrad dzisiejszych mogły dać przekonanie, że zrobiliśmy pozytywny krok naprzód ku lepszej przyszłości Polski.”

Po zagajeniu obrad przez Pana Prezesa Rady Ministrów przy stole prezydjalnym zajęli miejsca na jego zaproszenie: P. Wiceprezes Rady Ministrów i P. Minister Skarbu Eugenjusz Kwiatkowski, Pan Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Juliusz Poniatowski, P. Minister Przemysłu i Handlu gen. dr. Roman Górecki, Prezes Banku Polskiego, P. Minister Adam Koc, Prezes Związku Izb Przemysłowo-handlowych inż. Czesław Klarner, Prezes Związku Izb i Organizacji Rolniczych p. Kajetan Morawski, Prezes Związku Izb Rzemieślniczych p. Antoni Snopczyński, oraz z pośród uczestników narady, zaproszonych ze świata pracy p. R. Jaworowski.

Następnie głos zabrał P. Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Skarbu inż. Eugenjusz Kwiatkowski.